



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

OZBIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI POWIĘCONY
SPRAWOM MIEJSCOWYM ORAZ ZAGŁĘBIU DĄBROWSKIEGO

REDAKCJA I ADMINISTRACJA:
CZĘSTOCHOWA, Bóg-CMAMA St. 20. - TELEFON St. 20.

Kilka słów o naszym programie: „Goniec” jest tygodnikiem poświęconym sprawom miejscowym oraz zagłębieniu dąbrowskiemu. Jego zadaniem jest wyrażanie opinii i inicjatyw społecznych, politycznych, ekonomicznych i literackich. Jest on w pełni niezależny i nie przyjmuje żadnych dotacji.

Redaktor naczelny: Edward C. Głowacki, ul. Krzywczakowa St. 13, Częstochowa. **Wice-redaktor naczelny:** Stanisław Głowacki, ul. Dąbrowska St. 21, Częstochowa. **Redaktor:** Zygmunt Głowacki, ul. Dąbrowska St. 21, Częstochowa. **Redaktor korespondentów:** Jerzy Głowacki, ul. Dąbrowska St. 21, Częstochowa.

Agencja: w Katowicach, Noworodziecku, Myszkowku, Zawierzni, Piotrkowie, Łodzi i Warszawie. **Cena pojedynczego egzemplarza:** kop. 6.

Konieczne zastrzeżenie i ostrzeżenie.

I.
Od jednego ze znanych polityków polskich „Przełajek Poranny” otrzymani uwagi następujące, które ze względu na ich aktualność zamieszczamy.

Amicus Plato sed magis amica veritas.

Ze Szwajcarii rozchodzi się po świecie telegraficzna wiadomość, że przebywająca tam grupa Polaków, przeważnie emigrantów, dobrowolnych i przymusowych, postanowiła rozpocząć daleko idącą akcję dyplomatyczną w sprawach polskich i główne kierownictwo prac powierzyła p. Dmowskiemu.

W skład owej grupy wchodzić wychodzący z Królestwa: hr. Zamoycki, hr. Konstany Plater, p. Roman Dmowski, którzy na Petersburg do Szwajcarii przybyli, p. Erazm Piltz, które go wojna tam zatrzymała, wychodzący z Galicji — smutnej dla legionów pamięci hr. Aleksander Skarbek i p. Skrzyński; następnie p. Marjan Seyda z Poznańskiego i ks. Witold Czartoryski z Galicji; współdziałal tego ostatniego w projektowanej imprezie z trudem daje się zrozumieć.

Centralną figurą całej konstelacji jest oczywiście p. Dmowski i jego indywidualne właściwości stanowią w danym wypadku pewną wskazówkę, w jakim kierunku rozwijać się będzie zamierzona „akcja dyplomatyczna” i jaki charakter prawdopodobnie przybierze.

Niewątpliwie w życiu naszym ostatnie lat, p. Dmowski odgrywał dość znaczną rolę i pragnie ją, pomimo wszystko, i nadal utrzymać; przy bezwładzie społeczeństwa, umiejętnie wyzyskiwał zawsze zasadę, że „kto sam weźmie kij — jest kapralem” i dziś chce ją także zastosować. Rzecz jest więc pozytywna uprzytomnić sobie fakty z niedawnej przeszłości, aby tym sposobem poznać dokładniej kwalifikacje, jakie przedstawia i zdać sobie sprawę, czego się można spodziewać od jego kierownictwa polską akcją dyplomatyczną.

Mówić o osobach jest wogóle rzeczą przykrą, staje się jednak nieuniknioną koniecznością, kiedy chodzi oświetlenie sprawy; niech mnie to konieczność tłumaczy, jeśli tu dłużej na sylwetce p. Dmowskiego zatrzymać się muszę.

Udzielony publicyście i zręczny dyalektyk, p. Dmowski zmieniał jednak łatwo, jak rekawiczki, głoszone poglądy; zaczął od hasła nieprzejednanej wszechpolskości w poważnym i teoretycznym „Przełajdzie Wszechpolskim”, skończył na hasłach oportunistycznych i demagogicznych w popularnej i praktycznej „Dwugłoszówce”. Umiejętny organizator stronnictwa politycznego, które czas jakiś było w kraju niemal wszechwładnym, wkrótce, zmiennością wielką swęj polityki i taktyki, wywołal w niem rozłam i przeróżne secesje, które spowodowało stronnictwo do roli raczej „koterji” ludzi związanych wspólnym interesem.

Zręczny w załatwianiu spraw sto-

sunkowo drobnych, był mniej szczęśliwym na szerszej arenie życia publicznego i politycznego; nie wykazał tu bowiem ani gorącego zapалу, pływającego z czystego uśmiałowania idei, zapalu, który ludzi porywa i staje się źródłem wielkich czynów, ani też rozważnej mądrości męża stanu, którą się w znoju myśli i samotności nabywa (przykład Wielopolski w Chrobrzu), ludzimi imponuje i dzieło narodowe systematycznie, chociaż powoli, buduje.

W roku 1905 ofiarował Wittemu swą pomoc w stiumieniu polskiej rewolucji socjalistycznej; oferta nie była przyjęta i przyjaciel japońskich ministrów, jak się p. Dmowski sam wtedy nazywał, otrzymał od rosyjskiego ministra nazwę bardzo, bardzo niepoehlebną i ośmieszającą; sprawozdanie z jego rozmowy z Wittem było w swoim czasie podane do wiadomości publicznej.

Wybrany w roku 1907 na posła do Dumy, został prezesem Koła Polskiego; przechodząc łatwo od nieuzasadnionej buty do uległości niby dyplomatycznej, nie pozyskał ani dla siebie, ani dla reprezentacji polskiej, poszanowania i uznania w sferach rosyjskich, rządowych i dumskich; żadnej pracy realnej nie zapoczątkował, ale dał się wciągnąć do śmiesznej komedji neosalwizmu i do współpracy z hr. Bobrinskim, Wergunem i innymi podobnymi działaczami występów. Po paru latach zrezygnował dobrowolnie ze swego stanowiska, z powodu dotychczas dostatecznie niewyjaśnionych i wrócił do Warszawy, skąd nie przestał jednak kierować dalszą „działalnością” posłusznego mu Koła Polskiego w Petersburgu. Pod jego kierownictwem Koło to niewątpliwie osiągnęło jeden rezultat: obniżyło ogromnie pojęcie, jakie początkowo mieli Rosjanie o Polakach, o naszym wyrobieniu politycznym, o zdolnościach umysłowych, pracowitości, zasadach narodowych i społecznych Polaków. W r. 1912 zaprzagnął ponownie wejść do Dumy, ale przedpadł przy wyborach w Warszawie, pomimo, że dla przeprowadzenia wyboru były użyte przez stronnictwo wszystkie możliwe środki i puszczone w obieg hasła demagogiczne.

WOJNA.

Komunikat niemiecki.
BERLIN. (W. B. T.) Urzędowo ogłoszą 1 marca:
Wschodni plac boju.
Sytuacja nie uległa zmianie.
Zachodni plac boju.
Działalność artylerji była i wczoraj nader ożywiona w wielu częściach frontu, szczególnie ze strony nieprzyjaciela. W większości wypadków nie przyjaciel miał na celu jedynie zmaszkowanie swych zamiarów, jednakże, jak się zdaje, w okręgu Zery, w Szampanji, oraz między Mozą a Mozelą pragnął on nam wyrządzić szkody, co mu się nie udało.
W walce powietrznej zmusiliśmy do wylądowania dwupłatowiec an-

gielski pod Menin. Załogę wzięliśmy do niewoli. Działo nasze zestrzeliły dwa dwupłatowce francuskie, jeden z nich pod Vesacoin, na północ od Soissons, załoga znalazła prawdopodobnie śmierć.
Jeden z naszych statków powietrznych, prowadzony przez porucznika Kuehla, któremu towarzyszył, jako obserwater, porucznik Haber, obrzucił bombami wojskowy pociąg transportowy na linii Besancon—Jussy, zmusił go do zatrzymania się, a następnie ostrzeliwał personel, który wysiadał z pociągu, karabinami maszynowymi.
Bałkański teren walk.
Nie wydarzyło się nic szczególnego.
Naczelne dowództwo armji.

Sprawozdanie admiralicji niemieckiej.

(B.T.W.) Urzędowo donoszą 1-go marca:
Nasze łodzie podwodne zatopiły pod Le Havre dwa francuskie kłazownik pomocnicze, z których każdy uzbrojony był w cztery działo, oraz uzbrojony angielski parowiec ratowniczy, na Tamizie u jej ujścia.
W morzu Śródziemnym, według urzędowego doniesienia z Paryża, zatopiony został francuski kłazownik pomocniczy „La Provence”, który dążył do Salonik z oddziałem wojsk, liczącym 1800 ludzi. Uratowano podobno tylko 696 ludzi.
Francuskim okrętem wojennym, zatopionym w dniu 8 lutego u wybrzeży Syrii, jak zameldowało dowództwo łodzi podwodnej zatapiającej, która powróciła, okręt nie był linjowy „Suffren” lecz opancerzony kłazownik „Admiral Charmier”.
Szeft sztabu admiralicji.
BEHNCKE.

Komunikat austriacki.

WIEDEN. (W. B. T.) Urzędowo donoszą 29 lutego:
Rosyjski plac boju.
Nic nowego.
Włoski plac boju.
Położenie wogóle nie uległo zmianie.
Południowo-wschodni plac boju.

Wczoraj po południu ogień dział włoskich skierowany na część oszańcowania mostowych Gorycji i wyżyny Doberdo, znowu stał się więcej ożywiony.
Zastępcza szefa sztabu generalnego v. Hoefler.
Feldmarszałek porucznik.

Komunikat turecki.

Konstantynopol. (W.B.T.). Główna kwatery donosi 29 lutego:
Z poszczególnych frontów nie nadeszły wiadomości o zmianach znaczniejszych.

Komunikat angielski.

Sprawozdanie urzędowe z dnia 29 lutego:
Dziś nasza artylerja ostrzeliwała rowy nieprzyjacielskie pod Owillers,

Authuille i Vromelles. Obustronnie była gwałtowna walka artylerjska pod Ypres. Niemiecki aeroplan typu Albatros zestrzelony za naszymi linjami pod Merville. Inny aeroplan przewrócił się i spadł w płomieniach poza linję niemiecką.
Komunikat włoski.

Urzędowo donoszą dnia 29-go lutego:
W dolinie Fella ostrzeliwała nasza baterja skutecznie idącą z Uggowitz do Malborgeth kolumnę. Na wzniesieniach na północno-zachód od Gorycji strzelała w nocy na 28 b. m. nasza artylerja do oddziałów nieprzyjacielskich na pierwszej linii, które się luzowały. Na Karście przekszkadzała mgła artylerji.

Sprawa zniesienia ograniczeń Polaków w Rosji.

Z Piotrogradu donoszą, że w d. 22 lutego odbyło się w departamencie spraw wewnętrznych pierwsze zebranie naczelników różnych wydziałów w sprawie zniesienia ograniczeń Polaków. Przewodził wice minister Wołkowski.
Postanowiono wszelkie związane z tą kwestją sprawy omówić na naradzie. („Corr. della Sera”).

Przeciw Polakom.

„Riecz” donosi, że w kołach pelskich krąży wiadomość, że prawicowcy i nacjonalisci starają się usunąć z kolei przyszłych obrad dumskich sprawę autonomji polskiej. W celu nadania kwestji polskiej innego kierunku, zamierzają deputowani wymienionych obozów wnieść interpelację w sprawie mandatu Parczewskiego, obecnie profesora warszawskiej wszechszkoly.

Zarówno w politycznych, jak w rządowych kołach uważają poruszenie tej sprawy za niepożądane. „Konfederacja Polska” w Lubelskiem.

Pisma kopenhaskie donoszą; W sądzie wojennym w Smoleńsku, odbyła się sprawa tak zwanej „Konfederacji polskiej”. W charakterze oskarżonych stanęło dwanaście osób, ewakuowanych z więzienia lubelskiego. Osmiu z nich skazano na ciężkie roboty w Syberji.

Rezerwa Polaków w Petersburgu.

Z Petersburga donoszą, że Koło Polskie po odbyciu narady z najwybitniejszymi politykami polskimi, przebywającymi w Petersburgu, doszło do przekonania, że obecnie nie należy składać żadnego oświadczenia w Dumie, w kwestji polskiej, gdyż kwestja ta już obecnie stała się najwyższej sprawie międzynarodowej.
Mowa p. Harusewicza w Dumie.

„Berliner Tageblatt” pisze: Według doniesienia Petersburskiej Agencji Telegraficznej, na piątkowym posiedzeniu Dumy państwowej poseł Harusewicz oświadczył w imieniu narodu polskiego, że z początkiem wojny Polacy stanęli w szeregach tych, którzy mieli walczyć o niezawisłość ludów. Na stanowisku tem trwają Po-

Niniejszym podajemy do wiadomości, że słynny obraz fabryki „Union”

TUNEL (Połączenie Europy z Ameryką)

Według powieści znakomitego dramaturga B. KELLERMANA.

Oddaliśmy dla wystawienia w Częstochowie Kino - Teatrowi „Odeon”. Nadmieniamy że inscenizacja tego obrazu kosztowała fabrykę przeszło 1,000,000 Marek.—

Warszawskie Biuro Kinematograficzne „GORSO” Warszawa, Wierzbowa 7.

Teatr „ODEON” ul. P. Mariji

Program od środy 1 do poniedziałku 6 Marca 1916 roku.

ZŁA SIŁA

Wybitny dramat sensacyjny w 5-ciu cz.

- Część 1. Babka i wnuczka.
— 2. Urodziny księżniczki.
— 3. Zbrodnicy plan.
— 4. Zbrodnia pod wpływem hipnozy.
— 5. Za cudzą winę.

Róże prasowane (komedja amerykanska)
Stonie przy pracy (z natury)
Polidor lokajem (komyczny)

Uwaga: Dzieciom i młodzieży do lat 16 wejście wzbronione.—

Teatr „PARYSKI” ul. P. Mariji 19.

Program od piątku 3-go do poniedziałku 6-go Marca 1916 roku.

Sensacja!!! wieczór śmiechu **Sensacja!!!**
Najnowsza Farsa!

W KAPIELACH MORSKICH

Wyjątkowo wesoła i swobodna farsa w 4-ch częściach.
Przebieg wojsk Amerykańskich (na turę) || **Jaś smyk na ulicy** (bardzo komiczny)
Dwie sierotki (Dramat)

NA SCENIE: **Wściekła Teściowa** Wesoła farsa w 1 akcie:

Występy **Anteniego Kaczorowskiego** Wesołego piosenkarza który odśpiewa szereg nowości aktualnych w wykwintnym stylu.

Teatr „CORSG”

Program kinematograficzny
Od piątku, dnia 3 do poniedziałku, dnia 6 Marca r. b.

Zemsta

Znakomity dramat w 3-ch częściach
Leon zakatarny (b. kom.)
Dziedziczne obciążenie
Piękny dramat psychologiczny w 3-ch częściach

NA SCENIE:
Pod artystycznym kierunkiem p. Wł. Glogera.

„Strachy na Ostatnim Groszu”

Wzruszająca nowa historia w 1 akcie ze śpiewami przez X. X. Grana obecnie i obrzyźnien powodem w Warszawie w teatrze „Minaur”

Geny od 1 Mk. do 20 fen.

Początek przedstawień w piątek o godz. 6 wieczorem. w sobotę i niedzielę o godz. 3 i pół po poł.

ki Franc, 772—Kowalczyk Antonina, 773—Kapkowska Aniela, 231—Jezuita Józef, 99—Hebich Olimpia, 473—Matuszyc Anna, 319—Gwizner Anna, 201 Ledwoń Józefa, 396—Baranowski Al., 321—Grzyb Marianna, 697—Siusznik Rozalia, 222—Czaja Marianna, 163—Dubiak Franciszka, 228—Chmielarski Jan, 153—Zajder Petronela, 202—Leszczyńska W., 183—Namysło Elżbieta, 397—Bielobradek Agnieszka, 320—Gawojczyk Piotr, 224—Calusińska Konstancja, 774—Kot Stanisław, 698—Sowińska Maria, 775—Kotas Jan, 702 Sobieraj J.

699—Siwek Franciszka, 225—Cierpiat A.—Blachownia, 700—Smiech Stanisława, 203—Lipa Władysława, 776—Kowalski Konstanty, 322—Górniak Wojciech, 323—Gawrońska Józefa, 777—Kolodziej Antonina, 778—Kowalczyk Antonina, 779—Kuban Mikolaj—Marjanka.

706—Skiba Józef, 154—Zielonka Marcin, 155—Zielonka M., 204—Leszczyńska Julianna, 721—Korna Izidor—Rzdziński.

324—Gawron Weronika, 226—Cekus Jan, 383—Peter Karolina, 782—Kramarczyk Marja, 788—Kulawiak Marianna, 209—Rendzioch Franciszek, 205—Leśnikowski Stanisław, 227—Caban Jacenty, 883—Warklewicz Wiktoria, 784—Kolodziejczyk Józefa, 398—Borowicz Antoni, 399—Bidyńska, 400—Bielski Andrzej, 184—Nowacka Marianna, 105—Oclepa Stanisław, 401 Blachowicz Marja.

Wyjazd robotników.
Dziś, w piątek 8 b. m. z biura Komisji pośrednictwa w pracy przy ul. Dojazd 9, o godz. 7 rano ma nastąpić wyjazd zagranicę robotników, zapisanych do firm:
Izba oślaska—Wrocław, „Lipiny” cynkownia, „Laura”—kopalnia i „Ks. Pless”—kopalnia.
Teatr we Mstowie.
W niedzielę 6 bm. w sali szkolnej we Mstowie grono amatorów pod reżyserją art. dram. p. Kacpra Wleczor-

kowskiego odegra na rzecz miejscowej czytelnicy i biblioteki trzy jednoaktówki: „Na ulicy” W. Szymanowskiego, „Strajk na wsi” obrazek ludowy i „Wieczna bajka” Andrzeja Marka. Przedstawienie urozmaica popisy solowe amatorów oraz deklamacja p. Wleczorkowskiego.

Telefon w Częstochowie.

Urzędowe Biuro Handlowe w Częstochowie przy ul. Panny Mariji nr. 33 dom L. Tempła, dawniej Piaseckiej, otrzymywało w tych dniach na zasadzie rozporządzenia ministerjum wojny połączenie telefoniczne (tel. nr. 80) z Poznaniem, Warszawą (nr. 27), Sosnowcem (nr. 13), Włocławkiem (nr. 41) i Koninem (nr. 1), oraz ze wszystkimi izbami Handlowymi (Amtliche Handelsstelle) w Niemczech.

Wleczór uozniowski.

Księgarnia Wł. Malczewskiej, przy ul. Panny Mariji Nr. 39, rozpoczęła już sprzedaż biletów na wtorkowy wieczór muzyczno-wokalny w teatrze Paryskim, organizowany przez „Samopomoc” uczniów przy gimnazjum W. Szudejski.

Lista ofiarodawców na biedne dzieci.

Ostatnio zainkasowano następujące ofiary:
Ciepielowski, naucz. 1 rb. (za styczeń, luty i marzec).
Dyr. Nowińska—6 rb. za następne dwa mies. (luty i marzec).
Dr-wa Stawnioka—9 rb. (za styczeń, luty i marzec).
Palusiński—1 rb. (za luty).
Kozłowska 1 rb. (za luty).
Kurek—3 rb. (za luty).
Piechocki—8 rb. (za luty).
Bandkie—3 rb. (za luty).
Zamościak 8 rb. (za luty).
Dr. Marczewski—3 rb. (za luty).
Bielawski—2 rb. (za luty).
Olaszewski 3 rb. (za luty).
Inż. Hertz—3 rb. (za luty).
Mąkoszewska, naucz. 30 kop. (za luty).

Polska terminologia prawnicza.

Przywrócona po kilku dziesiątkach lat do życia sądowego polska terminologia prawnicza skażona jest całym szeregiem naleciałości obcych, a krzywdzących nasz język, zwłaszcza rusycyzmów.

Zanim ukaże się odnośnie w tej materji, zwracamy uwagę na najbardziej rażące błędy: nie należy mówić: „zasądzić na korzyść”, lecz „zasądzić na rzecz”; nie należy mówić: „podtrzymuję żądanie”, lecz „popieram żądanie”; nie należy mówić: „powieszka”, lecz „wezwanie do sądu”, lub „awizacja”.

Z teatru Paryskiego.

Oo dzisiejszego piątku przez dni cztery teatr Paryski wystawia prócz obrazów wesołych farsę jednoaktową „Wściekła teściowa”; ciesząc się w Warszawie wielkiem powodzeniem. Nad program wystąpi znany piosenkarz p. Antoni Kaczorowski, który odśpiewa nową serję wesołych aktualnych piosenek, a na „bis” kuplety „Naplewać”. Doznały one we środę tak gorącego przyjęcia, że musiały być wielokrotnie bisowane.

Potrzeba robotników.

Biuro Komisji pośrednictwa w pracy, Dojazd 9, ogłasza, iż poszukuje się:
do „Królewskiej huty” — gisierów, murarzy i robotników.
do żelaznej fabryki „Dorsigwerk” i do „Ferrum” — ślusarzy, tokarzy i robotników zwozających.
do fabryki maszyn w „Świętochłowicach”—robotników.
do „Rosamundehutte” i do kopalń „Laura” i „Charlotte” — robotników zwozających.
do robotów gospodarskich—mężczyzn, kobiet i chłopów.
Warunki dobre.
Zgłaszać się należy natychmiast do biura Komisji pośrednictwa w pracy przy ul. Dojazd 9.

Czem dla lwa są zęby, dla drapieżcy oczy, dla ptaków skrzydła—tem dla człowieka jest panowanie nad sobą.

Foerster.

Energja i silne postanowienie cudów dokonywują.

Dickens.

Repertuar.

Dziś w piątek:
Corso — „Strachy na Ostatnim Groszu”—w 1 akcie.
Paryski — „Wściekła teściowa” — farsa w 1 akcie i obrazy kinematograficzne.
Odeon — Obrazy kinematograficzne.

Ofiary.

Na obiady dla biednych uczni Wacław Orzeł rb. 3 kwit 128 (miesiąc luty i marzec)

LEKARZ-DENTYSTA
Michał Grejniec
w Częstochowie
ul. Panny Mariji Nr 10.
Choroby zębów i jamy ustnej.
przyjmuje codziennie
od 9-11 i od 3-7 wieczorem.

W. Kolwas Fabryczna 9.
wyrabia pompy pneumatyczne i maszynowne.
Zgłoszenia kółeczka udziałowa Kasy Pożyczkowo Oszczędnościowej № 4913.
Zgłoszenia paszport wydany przez p. Landrata m. Częstochowy na imię Jana Gajętki.
Jeżeli osoba poszukuje miejsca do spłaty lub zarządził domem Oferty dla Wik. G. w Adm. Gośca.
Jeżeli smażone w marynole sprzedaje hurtowo i detalicznie. St. Löwenhoff ul. Teatralna № 46.

Rozporządzenia Urzędowe z „Gazety Powiatowej” Nr. 9.

5. Podsołtysi mają pomagać sołtysom.

Dziedzina pracy sołtysów wiejskich powiększa się stale. Często nie mogą oni wykonać we właściwym czasie wszystkich rozkazów i zarządzeń.

Dlatego postanawiam, żeby także podsołtysów przyciągnięto do wykonywania pewnych czynności urzędowych, które wójt gminy ma oznaczyć.

Wójtom gminy polecam niniejszem, żeby w razie potrzeby przyciągali podsołtysów do pomagania sołtysom.

(VII. 721.) Częstochowa, dnia 22. lutego 1916.

6. Godziny kasowe w Częstochowskiej Kasie powiatowej:

Przed południem od godziny 9. do 1. (z wyjątkiem niedziel). Ostatniego dnia każdego miesiąca kasa jest zamknięta.

Częstochowa, dnia 22. lutego 1916.

7. Piece łaźienne.

Wszystkie miedziane piece łaźienne mają być stanowczo do dnia 15. marca b. r. w tutejszej zbiornicy metalów oddane.

Częstochowa, dnia 29. Lutego 1916.

Niemiecki Cywilny Zarząd.

Naczelnik Powiatu.

Bredt.

Po dniu 15. marca będą skonfiskowane zapłaty wszystkie miedziane piece łaźienne, które znalezione będą podczas ewentualnej rewizji.

Piece łaźienne, którymi można piece miedziane zastąpić, można nabyć w hucie Blachowna co zwracam uwagę szczególną.

(III. 782) Częstochowa, dnia 26. lutego 1916.

8. Skóry i skórki.

W miejsce dotychczasowego zakupiciela p. Mrówki tutaj, otrzymał uprawnienie do zapywania skór i skórek w mieście Częstochowie powiecie Częstochowskim kupiec Abraham Jabowicz z Kłobucka.

(III. 757) Częstochowa, dnia 24. lutego 1916.

Ogłoszenia innych władz.

Nagrody 400 marek za wykrycie czterech bandytów.

W nocy na 12. lutego 1916 około godziny 2 wdarło się dwu bandytów do chlewa Jana Owczarka w Łobodnie, aby kraść krowy. Jeden ze złodziei postrzelił z rewolweru Owczarka w lewe udo. Średnio wysocy sprawcy, o ile sędzić można ze śladów butów, są jeszcze ludźmi młodymi, z lepszym obuwieniem, jeden z nich z obuwieniem szersokiem w palcach, i zbiegli w kierunku wsi Mokra i Kotaczkowice.

Dnia 14. lutego 1916 po godz. 11 wieczorem 2 bandytów wdarło się zapomocą wytrycha do mieszkania na ulicy Szkolnej w Częstochowie i zrabowali, trzymając rewolwery podniesione, 36 rubli, srebrny zegarek męski i złoty sygnet żeński. Jeden z bandytów był około 1,70 m. wysoki, smukły, w połowie trzeciego dziesiątka lat, z bujnym ciemnym włosiem, ubrany w długie czarne palto, buty z cholewami i czarny miękki kapelusz pilśniowy. Drugi był około 1,65 m. wysoki, lat około 28, smukły, z małym włosiem blond, ubrany w ciemne długie palto, buty z cholewami, czarny miękki kapelusz pilśniowy. — Trzeci rabuś stał na straży. Podeszwy i obcas buta jednego były równo okrągłymi ćwiekami ponabijane.

Za wykrycie każdego z tych bandytów przyrzeka się nagrodę po

100 marek

tem, którzy doniosą o śladach prowadzących do ich pojmania, a szczególnie którzy udowodnią oręż użyte.

Częstochowa, dnia 14. lutego 1916.

Sąd Gubernatorstwa Wojskowego w Częstochowie.

Obwieszczenie.

Rosyjski poddany posługacz domowy Jan Lasak z Będzina został wyrokiem sądu polo-

wego za ukrywanie amunicji skazany na jeden rok ciężkiego więzienia.

Wyrok powyższy został przezemnie zatwierdzony.

Częstochowa, dnia 17. lutego 1916.

Wojskowy gubernator.

v. Schickfus,

Generał piechoty.

Załatwione obwieszczenie.

Moje obwieszczenie z dnia 23. października 1915 r. w Gazecie Powiatowej z dnia 2. listopada 1915 pod № 11 dotyczące usiłowanego rabunku jest załatwione przez aresztowanie sprawcy, szweca Józefa Perugi z Koziegłów.

Został on skazany na 3 lata ciężkiego więzienia.

Częstochowa, dnia 22. lutego 1916.

Prokurator

przy Ces. Niem. Sądzie Obwodowym.

Poszukiwanie.

W miesiącu listopadzie albo grudniu 1915 roku skradziono z pewnego mieszkania w Czeladzi ubiory, między innymi wielki płaszcz podszyty futrem, płaszcz z szarem futrem, grube brunatne palto, kilka sukien damskich, także bieliznę damską, a prócz tego srebrne łyżki i inne rzeczy.

Bielizna damska była znaczone literami „K. W.” względnie „M. W.” — Na łyżkach były wyryte litery „P. D.” względnie „A. B.”

Upraszam o poszukiwanie i doniesienia służące do sprawy do aktów; II. 1231/15.

Będzin, dnia 23. sierpnia 1915.

Cesarski Prokurator

w Będzinie.

Hencinski.

Ogłoszenie.

Urząd Hipoteczny w Częstochowie ogłasza, po śmierci niżej wymienionych osób otwarty stał spadek, a mianowicie:

I. po Bernardzie Landau, jako:

a) współwłaścicieli nieruchomości w Częstochowie, oznaczonych ~~№~~ hipotecznymi 171, 1396 i 1408;

b) wierzycieli sum:

1. Rubli 500 z 10% i kaucją 50 rubli,

2. Rubli 100 z 6% i kosztami sądowym ruble, zabezpieczonych na hipotece nieruchomości w Kłobucku ~~№~~ hipoteczny

3. Rubli 3000 z 6% i kaucją 300 rubli, zabezpieczonych na hipotece nieruchomości w Częstochowie ~~№~~ hipoteczny 87 i

4. Rubli 1000 w przybliżeniu z 8 na rachunku bieżącym we Warszawskim Banku Handlowym Oddział w Częstochowie.

II. po Marji Romanowicz i Henryce Michalowskiej z domu Romanowicz, jako współwłaścicieli 2/14 niepodzielnych części nieruchomości w Częstochowie ~~№~~ hipoteczny 600.

Termin do zamknięcia postępowania spadkowego wyznacza się na dzień 28. Maja 1916 r. o godzinie 10 rano w Częstochowskim Urzędzie Hipotecznym, ul. Szkolna № 3, gdzie w tymże terminie osoby zainteresowane mają się stawić.

Częstochowa, dnia 26. października 1915 r.

Sekretarz hipoteczny:

Adam Plebanek.

Drukarnia i Litografia F. D. WILKOSZEWskiego w Częstochowie, P. M. 38.

WYKONYWA WSZELKIE ROBOTY STARANNIE I AKURATNIE PO CENACH MOŻLIWIE NISKICH.

Uprzejmie prosimy Szanownych prenumeratorów o uregulowanie zaległej prenumeraty.